

# Doroszevska, Alina

---

## Królewskie ogrody botaniczne w Warszawie za Jana Kazimierza

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 31/2, 397-410

---

1986

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



## Z dziejów ogrodów botanicznych w Polsce

Alina Doroszevska  
(Warszawa)

### KRÓLEWSKIE OGRODY BOTANICZNE W WARSZAWIE ZA JANA KAZIMIERZA



W wieku XVII były w Warszawie trzy ogrody królewskie otoczone opieką Wazów. Jeden z nich leżał na Zamku Królewskim, drugi na Krakowskim Przedmieściu (obecnie teren Uniwersytetu), a trzeci w Ujazdowie. Obszerne informacje o tych ogrodach dostarczają głównie dwa źródła *Gościniec albo krótkie opisanie Warszawy* Adama Jarzębskiego z 1643<sup>1</sup> i *Catalogus Plantarum*<sup>2</sup> Marcina Bernharda (1652) — drukowany w Gdańsku i stąd zwany *Katalogiem Gdańskim*. W ogrodach królewskich uprawiano wiele roślin ozdobnych, użytkowych i ziół leczniczych na potrzeby apteki królewskiej i stołu. Dwa z tych ogrodów wyróżniały się tak wielkim — jak na owe czasy — bogactwem roślin, że w pełni zasłużyły na miano Ogródów Botanicznych, a wykazy rosnących tam gatunków zestawiał Marcin Bern-

<sup>1</sup> A. Jarzębski: *Gościniec abo krotkie opisanie Warszawy* [...]. 1643; cyt. wg wyd. Warszawa 1974 s. 136—140, 150—151.

<sup>2</sup> M. Bernhard (vel Bernard, vel Bernardi): *Catalogus Plantarum* [...]. Gdańsk 1652.

hard (1652) w *Katalogu Gdańskim* wraz z wykazem flory podwarszawskiej (Ryc. 1).

Pierwszy spis *Katalogu Gdańskiego* sporządził ogrodnik Bartłomiej Gei; zawiera on 688 nazw roślin i dodatkowo 85 z przesyłki przywiezionej z Węgier. Drugi spis podany przez ogrodnika Jakuba Haika liczy 737 nazw roślinnych. Spisy te były godne uwagi, skoro w rok później przedrukował je Szymon Paulli, lekarz króla duńskiego, w dziele pt. *Viridaria varia regia, academica et publica* [...] wydanym w Kopenhadze w 1653 roku. Dzieło Paulliego podaje wykazy roślin z najważniejszych ówczesnych ogrodów Europy w następującej kolejności: Kopenhaga (1600)<sup>3</sup>, Paryż (1642), Warszawa (Ujazdów druga połowa XVI wieku, Krakowskie Przedmieście początek XVIII), Oksford (1621), Padwa (1545), Gröningen (1642) i Leida (1587). Warszawa znalazła się na trzecim miejscu w równym rzędzie z najstarszymi ogrodami uniwersyteckimi Europy.

W owym czasie nie było w Warszawie uniwersytetu ani środowiska naukowego, które mogłoby sprawować pieczę nad ogrodami. W praktyce zajmowali się nimi cudzoziemcy. Przełożonym ogrodów królewskich i apteki był przez 17 lat Wilhelm Dawidsson, uczonec Szkot, profesor chemii, którego z Paryża do Warszawy sprowadził Jan Kazimierz. Ogrodnik Bartłomiej Gei był Włochem, a Jakub Haik pochodził z Moraw. Znali oni nazwy łacińskie roślin, ale sporządzili spis z błędami, których nie potrafił skorygować M. Bernhard, uważany przez współczesnych za botanika, a w praktyce chirurg królewski i zamiłowany kolekcjoner eksponatów przyrodniczych. Jak pisał B. Hryniewiecki<sup>4</sup>, Bernhard tęgim botanikiem nie był, ale jego zasługą jest również to, że sporządził pierwszy wykaz flory podwarszawskiej i założył pierwsze muzeum przyrodnicze w Polsce.

Opierając się na wykazach *Katalogu Gdańskiego*, uznano te ogrody za pierwsze ogrody botaniczne w Polsce, pisano o nich niejednokrotnie. Zajmowali się nimi tak poważni historycy botaniki jak J. Rostafiński<sup>5</sup> i B. Hryniewiecki<sup>6</sup>, lecz ciągle jeszcze budzi wątpliwości zagadnienie, które dwa z trzech ogrodów królewskich zasłużyły na takie wyróżnie-

<sup>3</sup> W nawiasach podane przez autora daty założenia ogrodów.

<sup>4</sup> B. Hryniewiecki: *O warszawskich ogrodach botanicznych*. „Biologia w Szkole” 1946. T. 1 z. 2 s. 48.

<sup>5</sup> J. Rostafiński: *Królewskie ogrody botaniczne Króla Jana Kazimierza w Warszawie oraz systematyczny spis roślin tamże hodowanych*. Kraków 1928 — jest to opracowanie krytyczne Bernhard: *dz. cyt.*

<sup>6</sup> B. Hryniewiecki: *dz. cyt.* s. 47—48; B. Hryniewiecki: *Rys historyczny*. W: W. Gajewski, L. Karpowiczowa: *Przewodnik po Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Warszawskiego*. PWN Warszawa 1953 Wyd. I s. 8, wyd. II — 1961 s. 7; B. Hryniewiecki: *Rys historyczny*. W: B. Hryniewiecki, R. Kobendza: *Przewodnik po Ogrodzie Botanicznym Uniwersytetu Warszawskiego*. Warszawa 1932 s. 1—2.

# CATALOGVS PLANTARVM

Tum exoticarum quam indigenarum  
quæ Anno M. DC. LI. in hortis  
Regiis Warfaviæ.

*Et circa eandem in locis sylvaticis, pra-*  
*tensibus, arenosis & paludosis nascun-*  
*tur collectarum,*  
exhibitus

*Serenissimo ac Potentissimo Domino,*  
DN. JOHANNI CASIMIRO III.  
POLONIE ET SVECIE REGI, MA-  
GNO DVCI LITHVANIÆ &c. &c.  
Dno. suo Clementissimo.

à

*Sua Maj. Regis*

*Subiectissimo Famulo &*  
*Chirurgo*  
MARTINO BERNHARDO.

---

DANTISCI,  
Sumptibus Ernesti & Andreae Julij Molle-  
rorum Fratrum S. R. M. Bibliopo-  
lar: 1652.

2.

nie. Zarówno Rostafiński<sup>7</sup>, jak i Hryniewiecki<sup>8</sup>, nie mieli żadnej wątpliwości, że ogrody podane w *Katalogu Gdańskim* znajdowały się: jeden — w Ujazdowie, a drugi na Krakowskim Przedmieściu. Mimo to w publikacjach powojennych J. Kobendziny<sup>9</sup> i L. Majdeckiego<sup>10</sup> wymienione są ogrody przy Zamku Królewskim i na Krakowskim Przedmieściu z pominięciem Ujazdowa. Autorzy ci opierali się prawdopodobnie na pracach J. Kołodziejczyka<sup>11</sup>, który wiadomości o ogrodach Wazów w Warszawie zaczerpnął z „Pamiętnika Farmaceutycznego Wileńskiego” (1822). Podane w tym piśmie szczegóły są powtórzone dosłownie za „Pustelnikiem z Krakowskiego Przedmieścia” (1818), a interesujący nas fragment brzmi następująco: „Za dawnych czasów były w Warszawie dwa ogrody botaniczne, jeden na dole pod Zamkiem, drugi w miejscu, gdzie jest terazniejszy (na Krakowskim Przedmieściu, dopisek autora — A. D.). Sprowadzono temu ostatniemu rurami wodę z Ujazdowa do środkowej części pałacu, skąd spadała w sztucznych kaskadach podlewać rośliny. Obydwa te ogrody założyła Maria Ludwika w 1650 roku”<sup>12</sup>. Kołodziejczyk<sup>13</sup> przypisuje również dzieło to Marii Ludwice. Królowa Maria Ludwika przybyła do Polski w 1646 r., podczas gdy Jarzębski opisał ogrody królewskie w 1643. Zarówno ogród za Zamkiem, jak i na Krakowskim Przedmieściu, były wcześniej założone na życzenie Wazów. Maria Ludwika mogła je przebudować, wzbogacić w nowe rośliny, ale nie mogła ich zakładać. „Pustelnik z Krakowskiego Przedmieścia” jest pismem obyczajowym ówczesnej Warszawy i tylko w tej dziedzinie można go traktować jako źródło historyczne. Wiadomość o wodzie sprowadzonej z Ujazdowa jest również wątpliwa. Jak się wydaje, nieporozumienie co do lokalizacji ogrodów wynika stąd, że w spisach *Katalogu Gdańskiego* nie podano wyraźnie ich położenia. Pierwszy z nich nazwany jest ogrodem podmiejskim, drugi określony jako „sub arcem regia” co się tłumaczy „pod zamkiem królewskim”. Tymczasem termin „arx regia” oznacza nie tylko zamek królewski, może oznaczać również pałac królewski, wzgórze królewskie lub inne miejsce przebywania króla. Jak podaje W. Tomkiewicz<sup>14</sup> „[...] zwykle wiosną królestwo przenosili się do pałacu

<sup>7</sup> J. Rostafiński: dz. cyt. s. 52—55.

<sup>8</sup> B. Hryniewiecki: *O warszawskich ogrodach*, s. 47—48.

<sup>9</sup> J. Kobendzina: *Warszawskie ogrody botaniczne*. „Kronika Warszawy” 1975 T. 22 z. 2 s. 47.

<sup>10</sup> L. Majdecki: *Historia ogrodów*. Warszawa 1981 Wyd. II PWN s. 399.

<sup>11</sup> J. Kołodziejczyk: *Ogród Botaniczny Uniwersytetu Warszawskiego 1818—1918*. Warszawa 1918 s. 8; J. Kołodziejczyk: *Ogrody botaniczne w Warszawie*. Warszawa 1918 s. 9—10.

<sup>12</sup> „Pustelnik z Krakowskiego Przedmieścia czyli charaktery ludzi i obyczajów” Warszawa 1818 T. 1 s. 134.

<sup>13</sup> J. Kołodziejczyk: *Ogród Botaniczny*, s. 8.

<sup>14</sup> W. Tomkiewicz: *Słowo wstępne. Objasnienia*. W: A. Jarzębski: dz. cyt. s. 39—40.

przy Krakowskim Przedmieściu, a okres zimy spędzali w Zamku". Na panoramie Warszawy, rysowanej przez Dahlbergha w 1656 roku, Zamek Królewski oznaczony jest jako *Arx regia*, a pałac Kazimierzowski jako *Villa regia*, ale należy pamiętać, że Erik Dahlbergh był cudzoziemcem w służbie Karola Gustawa. Dworzanie czy ogrodnicy Jana Kazimierza mogli używać innych określeń.

Termin „ogród podmiejski” trudno jest odnieść do Krakowskiego Przedmieścia, ponieważ ówczesna Warszawa sięgała już poza nie. W latach 1521—23 Zygmunt III Waza otoczył Warszawę wałami obronnymi, które wytyczały niejako granice miasta i Krakowskie Przedmieście całe znalazło się w obrębie wałów. Stąd nasuwa się wniosek, że określenie „ogród podmiejski” dotyczyło Ujazdowa. Jednakże, aby dokładniej poznać interesujące nas ogrody, wypada prześledzić historię ogrodów królewskich w Warszawie i zanalizować spisy *Katalogu Gdańskiego*.

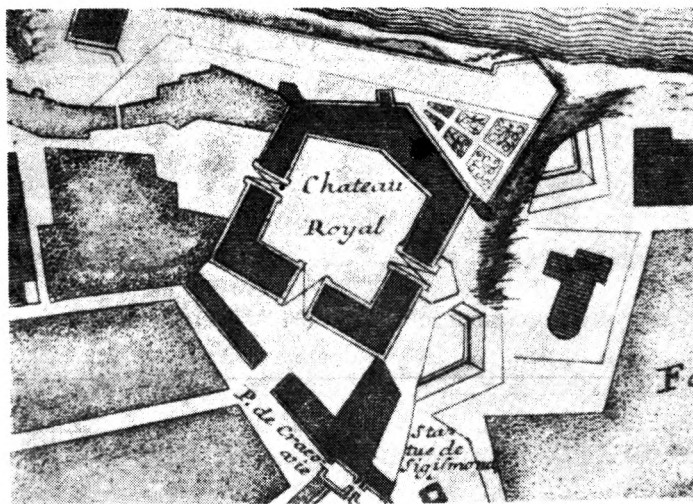
Pierwsze ogrody zakładali w Warszawie książęta mazowieccy przy swoich siedzibach, tj. przy Zamku nad Wisłą, w Ujazdowie i przy Krakowskim Przedmieściu, gdzie znajdował się ich dwór letni, folwark i zwierzyniec<sup>15</sup>. Po włączeniu Mazowsza do Korony posiadłości te przeszły na rzecz króla. Na stoku skarpy schodzącej od Zamku na Wisłę ostatni Jagiellonowie założyli ogród w stylu włoskim. W trakcie przebudowy Zamku za Zygmunta III ogród ten został całkowicie zniesiony, a na to miejsce założono podmurowanie skarpy od strony Wisły i nowy ogród ozdobny urządzono przy skrzydle gotyckim<sup>16</sup>. Na ogród było tam bardzo niewiele miejsca (Ryc. 2). Jarzębski w *Gościńcu* poświęca mu zaledwie dwa wiersze (wiersz 945—46): „Zanim (tj. za Zamkiem, dopisek autora — A. D.) ogród jest niewielki, w nim są kwiatki, owoc wszelki”<sup>17</sup>. Przy następnych ogrodach opisy Jarzębskiego są o wiele obszerniejsze.

Na Krakowskim Przedmieściu wznosił Władysław IV Waza nowy pałac — zwany początkowo *Villa regia*. Nowa rezydencja wymagała odpowiedniej oprawy, założono przy niej rozległe ogrody. Jan Kazimierz odbudował ten pałac po pożarze w roku 1660, odtąd nazwany on był Pałacem Kazimierzowskim. Pałac wraz z ogrodami i budynkami gospodarczymi zajmował teren od Krakowskiego Przedmieścia aż po Wisłę, a od strony południowej sięgał obecnej ulicy Obożnej. Ogród górny — ozdobny — leżał między pałacem a ulicą; ogród dolny — za pałacem — schodził skarpą ku rzece (Rys. 3). Oprócz części ozdobnej znajdowały się tam również ogrody użytkowe i zwierzyniec. Opis tych ogrodów zajmuje

<sup>15</sup> A. Kraushar: *Dawne pałace warszawskie. Pałac Kazimierzowski*. Wyd. Ks. Św. Wojciecha, Poznań—Warszawa—Wilno—Lublin 1925 s. 25.

<sup>16</sup> G. Ciołek: *Ogrody polskie*. Wyd. Budownictwo i Architektura, Warszawa 1954 rys. 76 s. 54, 57.

<sup>17</sup> A. Jarzębski: *dz. cyt.* s. 100.



Ryc. 2. Zamek Królewski i ogród przy skrzydle gotyckim. Fragment planu Warszawy wg miedziorytu A. Coquarta z 1735 r.

w *Gościńcu* Jarzębskiego przeszło 150 wierszy. W wierszach 1907—14 czytamy:

„Z boku altana miluchna, [...]
 A tuż przed nią ogródeczek,
 Od Wisły mały płoteczek;
 Są tam kwaterki niewielkie,
 W których ziółka kwiatki, wszelkie”<sup>18</sup>.

Fragmenc ten komentuje Tomkiewicz (1974) następująco: „Zapewne mowa o ogrodzie botanicznym, w którym hodowano głównie rośliny lecznicze; rośliny te opisał botanik królewski Marcin Bernhard”<sup>19</sup>. Niewątpiwcie rośliny lecznicze były uprawiane i w innych partiach ogrodu, bowiem było ich tam bardzo wiele. Oto inny fragmenc mówiący o tym (wiersz 2049—56):

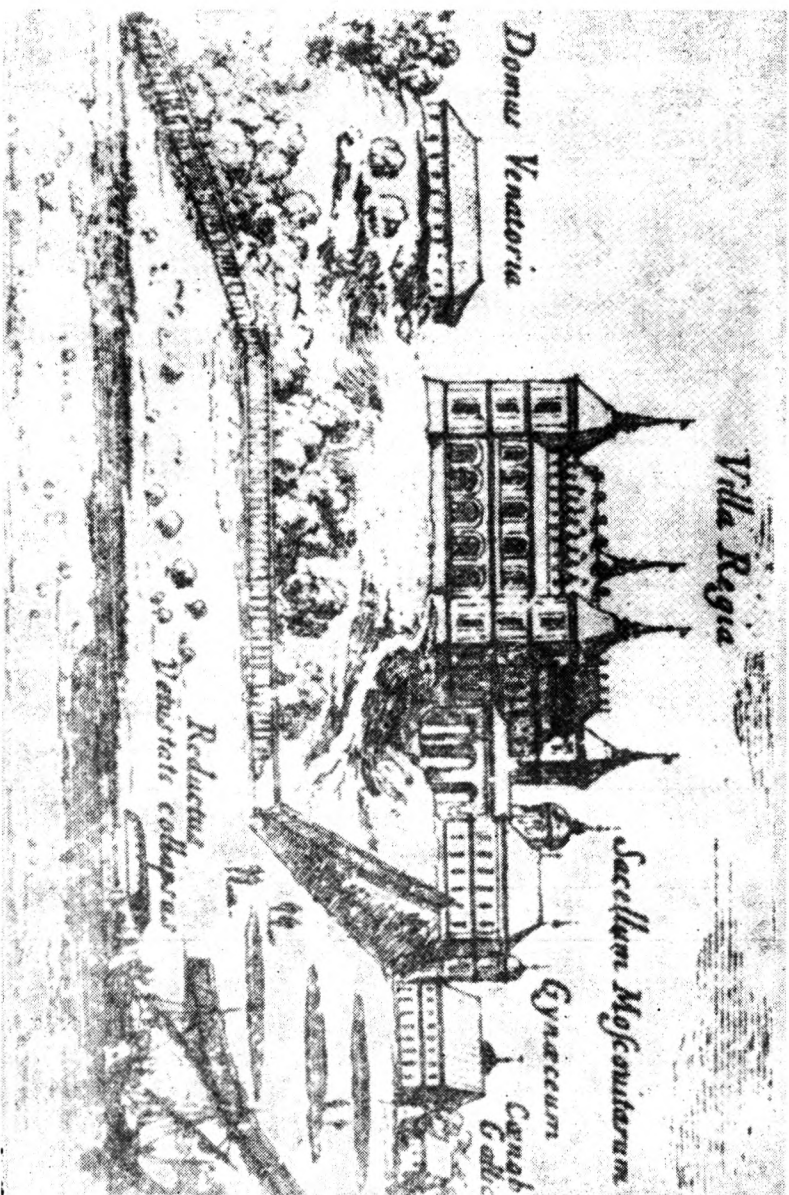
„Widzę kwatery rozmaitych
 Dostatkicm, a wysmienitych.
 Tam są kwiatki, różne ziółka,
 Kształtnie sadzone do kółka.

W rogach baszty generalne,
 Z drzewek różnych naturalne,
 W których od słońca przy chłodzie
 Może każdy siedzieć w chłodzie”<sup>20</sup>.

<sup>18</sup> Jak wyżej, s. 134.

<sup>19</sup> W. Tomkiewicz: *dz. cyt.* s. 235.

<sup>20</sup> A. Jarzębski: *dz. cyt.* s. 138—139.



Ryc. 3. *Villa regia* Władysława IV, późniejszy Pałac Kazimierzowski. Fragment panoramy Warszawy miedzioryt N. Perelle wg rys. E. Dahlberga z 1656 r.



W części południowej, niedaleko psiarni, leżał wydzielony ogród warzywny. Musiały tam być inspekty, figarnie i prawdopodobnie szklarnie, gdyż wg Jarzębskiego rosły tam (wiersz 2073—88):

„Aż tam drzewka cudzoziemskie	Nuż karczochy, cauli, rapi,
Jak u Pana, nie ziemieńskie	Salata oliwę trapi.
Pomorańcze, figi roszą	Rzodkiew, cybul, ogórkones,
Wyniosłością wzgóre prostą.	Nieźle są miasto cytrones.
Kasztany z rozmarynami	Fenoci, seleny, kardy,
Tu nie bywały przed nami.	Angury, pasternak, gwardy.
Cytrony, także oliwne	Jako tam nasienia wiele,
Kapary, owoce dziwne.	Znajdziesz tabak, sławne ziele” <sup>21</sup> .

Wymienione w tym wierszu niektóre nazwy owoców i jarzyn są spolszczonymi nazwami włoskimi, używanymi ówczesnie w Polsce. Objasnienia do nich dał Rostafiński, a ich nazwy łacińskie można odnaleźć w *Katalogu Gdańskim*<sup>22</sup>.

Ujazdów w roku 1548 przeszedł na własność Królowej Bony, która dokupiła do niego tereny położone poniżej skarpy, należące dawniej do Solca<sup>23</sup>. Po Bonie odziedziczyła Ujazdów Anna Jagiellonka. Obie królowe bardzo dbały o ogród założony przy dworze, sprowadzano do niego wiele roślin cudzoziemskich. Musiał to być ogród godny uwagi, skoro wspomina o nim dyplomata angielski Sir Jerome Horsey (1856), który przejeżdżał przez Warszawę w 1589 roku<sup>24</sup>.

Stary Dwór Ujazdowski, zwany czasami pałacem, w którym rezydowały królowa Bona i Anna Jagiellonka, leżał w północnej stronie obecnego Parku Ujazdowskiego. Na południe od niego wznosił Zygmunt III Waza nowy murowany pałac zwany Zamkiem Ujazdowskim, budowy tej dokończył Władysław IV. Po najeździe szwedzkim Ujazdów zmieniał kolejno właścicieli. Park i zwierzyniec parokrotnie przebudowywano, co można prześledzić na planach zachowanych z różnych lat<sup>25</sup>. W roku 1764 nabył Ujazdów król Stanisław August Poniatowski i rozpoczął się nowy okres świetności parku związany z budową Królewskich Łazienek. Jak wyglądał Ujazdów za czasów Władysława IV, wiemy z opisu Jarzęb-

<sup>21</sup> Jak wyżej, s. 139.

<sup>22</sup> J. Rostafiński: *dz. cyt.* s. 55—56: cytrony — cytryny gruboskórne; cauli, rappi (powinno być bez przecinka cauli rappi) — kalarepa; fenoci — koper włoski; kardy — karczochy, seleny, — selery; angury — arbuzy; gwardy — ogórki tzw. wężowe.

<sup>23</sup> M. Kwiatkowski: *Łazienki*. Warszawa 1972 PWN s. 10.

<sup>24</sup> J. Horsey: *The travels of sir Jerome Horsey, Knt.* W: G. Fletcher: *Russia at the close of sixteenth century*. Ed. E. A. Bond, London 1856 s. 249.

<sup>25</sup> G. Ciołek: *dz. cyt.* rys. 109 s. 74, rys. 159 s. 107, rys. 164 s. 111; L. Majdecki: *dz. cyt.* rys. 139 s. 183, rys. 316 s. 379, rys. 324 s. 387.

skiego<sup>26</sup>. Podaje on kolejno opisy Pałacu Ujazdowskiego (tj. Zamku Ujazdowskiego), zwierzyńca, a następnie Starego Dworu z ogrodami. Z opisów tych wynika, że interesujące nas ogrody leżały nie przy Zamku Ujazdowskim, ale przy Starym Dworze, gdzie urzędowały je jeszcze królowa Bona i Anna Jagiellonka, a więc ich początki należy datować na drugą połowę XVI wieku. Jarzębski tak o nich pisze (wiersz 2365—82):

„Dwa ogrody: przestrzenniejszy  
Pod pałacem, ten zaś mniejszy;  
Choć nie wielki, przyznać muszę,  
Największemu zarówno, tuszę;  
A ten drugi dosyć wielki,  
W nim są drzewa, owoc wszelki.  
Wkoło kwater piękne płoty  
Zielone; ogrodnik złoty,  
Co je sadił, godzien chwały

Wprawdzie i wielkiej pochwały.  
Nuż figownie nisko w ziemi,  
Rosną figi tuż przy ziemi;  
Może ich za czasem mierzyć  
Korcem, trzeba temu wierzyć.  
Kwiatki piękne, rozmaryny,  
Także sałaty, jarzyny.  
Inszych wypisać nie mogę,  
Lecz ich zakusić pomogę”<sup>27</sup>.

Z opisów Jarzębskiego wyraźnie widać, że wyróżniające się bogactwem ogrody znajdowały się: jeden — przy Krakowskim Przedmieściu a drugi w Ujazdowie. Były one rozległe, starannie utrzymane, rosło w nich wiele roślin ozdobnych, użytkowych, ziół leczniczych, drzew owocowych itp., podczas gdy ogród przy Zamku był mały i niczym się nie wyróżniał.

Nasuwa się pytanie, o ile wiarygodne są informacje Jarzębskiego. Władysław Tomkiewicz, który wydanie *Gościńca* z 1974 roku opatrzył licznymi komentarzami, tak pisze: „Po względem ścisłości i rzetelności sprawozdawczej jest pan Adam prawie niezawodny [...] Nieraz chcielibyśmy odeń uzyskać więcej wiadomości, ale te, które są, naprawdę zasługują na wiarę. Na tym właśnie polegają wartości historyczne *Gościńca*”<sup>28</sup>.

Znacznie pełniejsze informacje o roślinach, uprawianych w ogrodach królewskich w 1651 roku, daje *Katalog Gdański*. Spisami tymi możemy posługiwać się obecnie, ponieważ opracował je Rostafiński. Wymienionym tam roślinom nadał on prawidłową nomenklaturę botaniczną, opatrzył kolejnymi numerami, zgrupował w rodziny, zaznaczając pochodzenie każdego gatunku. Była to żmudna praca, niektóre gatunki figurowały w spisach parokrotnie pod różnymi synonimami, względem nazwami lokalnymi — trudnymi do zidentyfikowania. Trzynastu nazw nie udało się Rostafińskiemu w ogóle zidentyfikować. Te niedociągnięcia nie obniżają wartości *Katalogu Gdańskiego*, należy pamiętać, że w XVII

<sup>26</sup> A. Jarzębski: *dz. cyt.* s. 150—151.

<sup>27</sup> Jak wyżej, s. 150—151.

<sup>28</sup> W. Tomkiewicz: *dz. cyt.* s. 46.

wieku nomenklatura botaniczna nie była jeszcze ustalona i stosowano ją dość dowolnie. Późniejsze ostre krytyki *Katalogu* przez Erndla i Hallera, botaników XVIII wieku, słusznie uważa Rostafiński za zdecydowanie przesadzone<sup>29</sup>.

Z zestawień Rostafińskiego (1928) wynika, że w obu ogrodach królewskich w roku 1651 rosło 685 gatunków roślin, z tego około 40% było obcego pochodzenia, większość z nich — to zioła lecznicze z krajów śródziemnomorskich i z Azji. Nie brak było jednak roślin pochodzących z Ameryki i to nie tylko użytkowych, pospolitych już wówczas w Europie, jak tytoń, fasola czy kukurydza, ale również tak rzadkich jak *Agava americana*, *Opuntia vulgaris*, *Yucca gloriosa*, *Mirabilis jalapa*, *Ipomea purpurea* i inne. Uprawiano także rodzime rośliny górskie, a nawet wysokogórskie, znajdujemy tam: *Gentiana lutea*, *Primula auricula*, *Cortusa matthioli*, *Soldanella alpina*, *Cyclamen europaeum*, *Dryas octopetala*, *Homogyne alpina* i inne. Nie wiadomo, czy przywieziono je bezpośrednio z gór, czy otrzymano z innych ogrodów, w każdym razie musiały to już wtedy być atrakcyjne rośliny; tylko niektóre z nich stosowano w lecznictwie.

Jak można sądzić, również rośliny przywiezione z Węgier nie były bezpośrednio użyteczne, raczej stanowiły one rzadkość, chociaż niektóre z nich występują w naszej polskiej florze, np. *Sanicula alpina*, *Lilium martagon*, *Sedum roseum* i inne. Na szerokie zainteresowanie roślinami wskazuje również uprawa storczyków gruntowych. Razem w obu ogrodach rosło 12 gatunków storczyków, w tym 11 krajowych. Były to: *Cephalanthera ensifolia*, *C. longifolia*, *C. grandiflora*, *C. rubra*, *Orchis latifolia*, *O. maculata*, *O. sambucina*, *Platanteram bifolia*, *P. chlorantha*, *Cypripedium calceolus*, *Epipactis latifolia* i *Gymnadenia conopsea*. W żadnym z naszych współczesnych Ogrodów Botanicznych nie znajdziemy tylu storczyków gruntowych.

Do ciekawszych okazów, utrzymywanych w Ujazdowie, należą rośliny zarodnikowe używane ówczesnie w lecznictwie, są to: głównie zbożowe (*Ustilago carbo*)<sup>30</sup>, dwa mchy *Polytrichum commune* i *Fumaria hygrometrica*, trzy paprocie *Scolopendrium vulgare*, *Asplenium trichomanes* i *Botrichium lunaria* oraz jeden widłak. Z roślin nagozalążkowych rosły tam limba, jałowiec pospolity i jałowiec sawina oraz cyprysy. W Ujazdowie również znajdowała się bogata kolekcja tulipanów ozdobnych z kwiatami pojedynczymi i pełnymi w 11 kolorach, razem przeszło 20 odmian.

Przeglądając spisy zadziwia wielkie bogactwo materiału roślinnego zgromadzonego w obu ogrodach. Taksonów jest tam o wiele więcej niż ilość wymienionych gatunków. Przy wielu gatunkach zaznaczono różne

<sup>29</sup> J. Rostafiński: *dz. cyt.* s. 59, 63.

<sup>30</sup> Głównie zbożowe zaliczano dawniej do zbiorowego gatunku *Ustilago carbo*.

barwy i formy kwiatów, np. *Hepatica nobilis* fl. *simplici coeruleo*, *rubro* et fl. *pleno*; *Malva arborea* o kwiatach pojedynczych i pełnych w sześciu kolorach; *Delphinium hortensi* fl. *simplici coeruleo*, *subcoeruleo* albo *carneo*, *roseo*, *purpureo*, a także formy pełnokwiatowe w siedmiu barwach. Takich przykładów jest bardzo wiele, w sumie około 250 odmian. Wydaje się jakby specjalnie gromadzone były formy pełnokwiatowe, jest tam nawet *Primula veris* fl. *pleno*, *Caltha palustris* fl. *pleno* i *Colchicum autumnale* fl. *pleno*.

W obu ogrodach ogrodach liczne jarzyny; były tam: marchew, pietruszka, różne cebule, pory, selery w dwu odmianach, sałaty w pięciu odmianach, endywia, ogórki ogrodowe i ogórki tzw. węzowe, kawony (arbuzy), melony, kilka odmian dyni, tykwa, bób, fasola, soczewica, groch jadalny, koper włoski, szpinak, buraki, kapary, karczochy, szparagi, pomidory z owocami czerwonymi, purpurowymi i żółtymi, słoneczniki bulwiaste, pasternak, wiele odmian kapusty warzywnej — jak kapusta głowiasta biała, czerwona i zielona, kapusta włoska, kalarepa okrągła i podłużna, kalafiory, brokuły, wreszcie kapusta pastewna o różnobarwnych liściach. Razem rosło tam przeszło 50 odmian różnych jarzyn, a oprócz tego liczne rośliny przyprawowe.

Drzew owocowych było o wiele więcej w ogrodzie przy Krakowskim Przedmieściu niż w Ujazdowie. Zgodnie z wykazem rosło tam 50 różnych odmian, a tym: 6 odmian jabłoni, 13 odmian gruszy, morele w 4 odmianach, brzoskwiń 5 odmian, 8 odmian czereśni, 4 odmiany śliwy domowej, śliwa lubaszka, wiśnie, migdały, pigwa, morwa biała i czarna, leszczyny dwa gatunki, orzech włoski i kasztan jadalny. Oprócz drzew owocowych były tam także drzewa i krzewy ozdobne, jak platan, judaszowiec (*Cercis siliquastrum*), dwie odmiany bzów ozdobnych, powojniki w trzech odmianach, 11 taksonów róż, a także drzewka, które na zimę wymagały ogrzewanego pomieszczenia jak *Laurus nobilis*, *Punica granatum*, *Ficus indica*, *F. carica*, *Myrtus*, *Ruscus*, *Rosmarinus* i inne. Wykazy te nie podają drzew i krzewów krajowych, które również mogły w tych ogrodach występować.

Jeżeli zdamy sobie sprawę, że w ogrodzie królewskim — określonym przez Haika „sub arcem regia” — rosło zgodnie ze spisem co najmniej 100 drzew owocowych, licząc tylko po dwa każdej odmiany, a także wymienione wyżej drzewa i krzewy ozdobne, ponadto w dużej ilości jarzyny, zioła lecznicze i inne rośliny ozdobne, to jest rzeczą niemożliwą, aby mogły się one zmieścić w małym ogrodzie na Zamku Królewskim. Powierzchnia tarasu między Zamkiem a skarpą wynosiła tylko ok. 1000 m<sup>2</sup>. Przy tym spisy *Katalogu Gdańskiego* podają tylko wykazy uprawianych tam roślin, a przecież utrzymanie wielu z nich wymagało odpowiedniego zaplecza ogrodniczego. Musiały tam być także rozsadniki, inspekty, tzw. „izby ogrodnicze” i inne niezbędne urządzenia.

Zarówno z powyższych wyliczeń, jak i z opisów Jarzębskiego wynika, że spis Haika pomimo nazwy „sub arce[m] regia” odnosił się do ogrodu przy Krakowskim Przedmieściu, a ogród określony jako podmiejski leżał w Ujazdowie. Tak też je oceniał Rostafiński pisząc: „Katalogi roślin, podane w książeczce Bernharda, odnoszą się do ogrodu na Krakowskim Przedmieściu i do ogrodu w Ujazdowie, a nie do małego ogródka nad Wisłą obok Zamku”<sup>31</sup>. Rostafiński<sup>32</sup> pierwszy użył nazwy „królewskie ogrody botaniczne”, nadając im tym samym określoną rangę naukową. W rzeczywistości były to pierwsze ogrody botaniczne w Polsce i chociaż żywot ich był krótki, stanowią one chlubne świadectwo kultury dworu Wazów, który obok zainteresowań różnymi kierunkami sztuki, interesował się także światem roślin i kultywował sztukę ogrodniczą. Ogrody te podupadły za czasów saskich, gdy nie stało troskliwej opieki królewskiej. Chociaż tak prędko przeminęły, to niewątpliwie wiele roślin przeszło z nich do dworów szlacheckich, ogródków wiejskich i miejskich, co przyczyniło się do rozpowszechnienia ich w naszym kraju.

Przetrwała również tradycja tych ogrodów. Na początku XIX wieku, gdy w Warszawie zakładano ogrody botaniczne w ścisłym tego słowa znaczeniu, pierwszy z nich powstał za Pałacem Kazimierzowskim na Krakowskim Przedmieściu przy ówczesnej Szkole Lekarskiej, drugi zaś założono już jako ogród uniwersytecki przy Al. Ujazdowskich, tj. na terenie dawnego Ujazdowa, gdzie dotychczas się znajduje.

Recenzent: Wanda Grębecka

A. Дорошевска

#### КОРОЛЕВСКИЕ БОТАНИЧЕСКИЕ САДЫ ВАРШАВЫ ВО ВРЕМЕНА КОРОЛЯ ЯНА КАЗИМИРА

В XVII веке, во время господствования династии Вазов, при королевских резиденциях в Варшаве существовали красивые, отлично содержанные сады. Один из них находился за королевским замком, второй на Краковском Предместье при Казимировском дворце, а третий — в Уяздове при старом королевском дворе. Два последних сада имели очень богатую, как на те времена коллекцию растений и получили название первых польских ботанических садов.

А. Яжемски описал королевские сады в 1643 году; как он пишет, в Уяздове и на Краковском Предместье сады были большие, с многочисленными растениями, в то время как сад при Замке был небольшим и ничем особенным не отличался. Мартин Бернхард, королевский врач, опубликовал список растений двух королевских садов в работе *Catalogus plantarum* (1652). Первый список каталога, написанный садовником Б. Геи включал 773 на-

<sup>31</sup> J. Rostafiński: *dz. cyt.* s. 55.

<sup>32</sup> Jak wyżej: tytuł dzieła.

звания растений. Второй список, составленный садовником Й. Хаиком, состоял из 737 названий. Спустя год эти списки перепечатал Шимон Паулли, врач датского короля, в работе *Viridaria varia regia, academica et publica* [...] в Копенгагене в 1653 году; варшавские сады были там на третьем месте. Ростафински (1928) обработал каталог Бернхарда и снабдил упомянутые там растения современной ему ботанической номенклатурой, благодаря чему в настоящее время точно известно, что росло в этих садах в 1651 году. Из сопоставлений Ростафинского следует, что в обеих садах выращивали 685 видов растений, в том числе 40% зарубежного происхождения. Большинство растений составляли лекарственные растения из средиземноморских стран и Азии. Были там также растения из Америки, много видов горных растений, 12 видов грунтовых орхидей, 2 вида мха, 3 вида папоротника, один вид плауна и т.д. Овощей выращивали там около 40 сортов, а фруктовых деревьев — 50 сортов, кроме того выращивали много декоративных и других растений. В каталоге не приведено точное местоположение этих садов, что создавало некоторые сомнения. Некоторые авторы предполагали, что эти списки касались садов на Краковском Предместье и за Королевским садом, но Ростафински и Хрыневекски считали, что это были списки садов в Уяздове и на Краковском Предместье. Количественный анализ растений в списке Хаика полностью подтверждает это предположение. Сад при королевском замке занимал слишком мало места, чтобы там могло поместиться столько фруктовых и декоративных деревьев, много овощей, лекарственных растений и других растений, перечисленных в списке.

A Doroszevska

#### ROYAL BOTANICAL GARDENS IN WARSAW IN THE REIGN OF KING JOHN CASIMIR

In the 17<sup>th</sup> century, at the time of the Waza dynasty in Poland, there were, at the royal residences in Warsaw, beautifully kept gardens: one behind the Royal Castle, in Krakowskie Przedmieście (The Cracow Suburb St.) at the Casimir Palace, and the third at Ujazdów round the ancient mansion. The two latter were noted for their very rich (for those days) collections of plants and have been therefore called the first Polish botanical gardens. A. Jarzębski gave a description of the royal gardens in Warsaw in 1643; he says that the gardens at Ujazdów and in Krakowskie Przedmieście were spacious and comprised numerous plants, while the garden at the Royal Castle was small and rather insignificant. Marcin Bernhard, physician to the King, published lists of plants from the royal gardener B. Gei, comprises 773 names of plants, the second one, given by the gardener B. Gei, comprises 773 names of plants, the second one, given by the gardener J. Haik, numbers 737 names of plants. These lists were reprinted a year later by Simon Paulli, physician to the Danish King, in a work entitled *Viridaria varia regia, academica et publica* [...] in Copenhagen in 1653; the Warsaw gardens were placed third in that book. J. Rostafiński (1928) revised the Bernhard catalogue and gave the plants listed in it their contemporary botanical nomenclature, owing to which we now know exactly what grew in those gardens in 1651. It appears from Rostafiński's investigations that in those two gardens 685 plants were cultivated, 40% of which were of foreign origin. Most of them were medicinal herbs coming from the Mediterranean countries or Asia. There were also

herbs of American origin, numerous mountain species, 12 varieties of ground orchids, 2 kinds of moss, 3 ferns, 1 club-moss, etc. Over 40 varieties of vegetables were cultivated, 50 varieties of fruit-trees, apart from that many decorative plants and others. The catalogue does not state the situation of those gardens which later gave rise to some doubts. Some writers referred those lists to the gardens in Krakowskie Przedmieście and behind the Castle, but both Rostafiński and Hryniewiecki considered they concerned the gardens at Ujazdów and Krakowskie Przedmieście. The quantitative analysis of the plants mentioned in the Haik list definitely confirms the latter position. Indeed the garden at the Castle was too small to hold so many fruit-and-decorative-trees, with the addition of many vegetables, medicinal herbs and other plants listed in the catalogue.